

# EXPRES

Nr 108 (2974)  
ROK VII.

## ILUSTROWANY

WTOREK

Postępowa, walcząca prasa

# współtwórcą nowej epoki i nowego człowieka

Uroczysta akademія w Warszawie, poświęcona 40-leciu „Prawdy”

WARSZAWA. — 5 bm. z okazji 40-lecia dziennika „Prawda” odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademię przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz.

Na uroczystości przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu RP, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji masowych, redaktorzy naczelni pism i wydawnictw oraz liczni dziennikarze, korespondenci robotniczo-chłopski i przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR akademię zagal członkowie Biura Politycznego KC PZPR, premier J. Cyrankiewicz.

Referat o 40-letniej działalności leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, Jakub Berman.

Korespondent „Prawdy” J. I. Makarenko przekazał zebrany najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu zespołu gazety „Prawda”.

Przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, H. Koroński odczytał list do redakcji „Prawdy”, przyjęty jednogłośnie przez zebranych.

Bogata część artystyczna zakończyła podniosłą uroczystość. Poniżej podajemy pełny tekst przemówienia premiera Cyrankiewicza.

Towarzysze i obywatele!  
Redaktorzy i publicyści — dziennikarze i propagandyści, korespondenci i czytelnicy!  
Witamy dziś w Polsce uroczystą akademię — 40 rocznicę ukazania się pierwszego numeru leninowsko-stalinowskiej „Prawdy”!

Witamy, i za swoje święto, za święto polskiej walczącej prasy — współtwórczyni polskiego budownictwa socjalistycznego — uważamy święto zwycięskiej „Prawdy” wiel-

**DEKRET**  
**O OBOWIĄZKOWYCH**  
**DOSTAWACH MLEKA**  
zamieszczamy na stronie 2

kiej partii bolszewików — zwycięskiej „Prawdy” okresu walki o obalenie caratu, zwycięskiej „Prawdy” Rewolucji Październikowej, zwycięskiej „Prawdy” okresu bohaterskiego budownictwa socjalistycznego, zwycięskiej „Prawdy” okresu wojny z faszyzmem o wolność narodów i demokrację, płomiennej „Prawdy” — walki o pokój i postęp ludzkości.

Bojowość, siła i zasięg oddziaływania, stopień kształtowania rewolucyjnej świadomości szerokich mas sprawiły, że w okresie po powstaniu „Prawdy” — gdy wraz z „Prawdą” wyrastało całe pokolenie proletariatu rewolucyjnego, które dokonało później Październikowej Rewolucji Socjalistycznej — bolszewików nazywano „prawdźkami”.

Od owego czasu, gdy „Prawda” z roku 1912 — zakładała — jak pisze towarzysz Stalin — fundamenty dla zwycięstwa bolszewizmu w roku

1917 — minęło 40 lat, a na fundamentach Rewolucji Październikowej wyrosła niezwykła epoka wyzwolenia ludzkości z pęt imperializmu, epoka zwycięskiego socjalizmu.

Z tej epoki wyrosła i wolność naszego narodu i polska rewolucja która zrzuciła z narodu kapitalistyczno-obszarnicze jarzmo.

Pismo „Prawda” jest dziś sztandarem prasy robotniczej i komunistycznej całego świata, prasy walczącej z trucizną kłamstwa podżegaczy wojennych i ich pomocników, prasy walczącej z krzywdą i wyzyskiem, prasy kształtującej i uzbrajającej świadomość setek milionów bojowników o pokój i postęp, budowniczych nowego jutra.

Święcić dumne 40-lecie „Prawdy”, która stała się prawdą naszej

epoki, oznacza — mocniej niż kiedykolwiek zdawać sobie sprawę, jak niezwykle potężna jest rola prasy jako oręża zwycięskiej walki o najszlachetniejsze ideały ludzkości — oznacza uczynić wszystko, aby wzrosła jeszcze bardziej żarliwość, pasja, bojowość, siła przekonywania i szczerść naszej walczącej prasy, aby zacieśniła się jeszcze bardziej więź prasy z czytelnikiem i czytelnikiem z swoją prasą, aby prasa nasza uświadamiała i informując, uczyła i mobilizując, pomagała żyć, rozumieć, pracować i walczyć milionom budowniczym socjalizmu, aby była tak jak sławna „Prawda” — współtwórcą nowej epoki i nowego człowieka.

Upamiętnieniu sobie tych wielkich nowych zadań służyc winien nam obchód 40-lecia „Prawdy”.

## „Prawda” jest dla nas wzorem wierności zasadom marksizmu-leninizmu

Fragmenty referatu członka Biura Politycznego KC PZPR Jakuba Bermana

W dniu dzisiejszym międzynarodowa klasa robotnicza, rewolucjonisci i postępowi ludzie na całym świecie obchodzą 40-lecie pracy i walki centralnego organu partii bolszewickiej — „Prawdy”.

Na przestrzeni ostatnich 40 lat, w tym niezwykle, przełomowym okresie, obejmującym największą w dziejach ludzkości rewolucję oraz 2 wojny światowe, „Prawda” była

### Potężny instrument partii bolszewickiej

„Prawda” na przestrzeni tych lat dawała kwintesencję ogromu doświadczeń, wnikliwych poszukiwań myśli marksistowskiej i twórczych rozwiązań partii Lenina-Stalina w oparciu o cały wieloletni i bieżący dorobek rosyjskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, w oparciu o przebogaty dorobek pierwszego państwa robotniczo-chłopskiego i budownictwa socjalizmu.

„Prawda” nie ograniczała się do rejestrowania faktów, lecz uogólniała doświadczenia i wyjaśniała sens wydarzeń, dawała busole, która pozwalała zrozumieć sens toczącej się walki i wskazywała robotnikom, chłopom i inteligencji, wszystkim uczciwym ludziom ich miejsce w tej walce, w walce przeciw faszyzmu i skłębieniu zdziżeniu, przeciw krwiożernym zapędom imperialistycznym.

Na swych 4 kolumnach „Prawda”

najpotężniejszym, najbardziej wielostronnym instrumentem partii bolszewickiej, przodującej siły międzynarodowego ruchu robotniczego, przodującej siły współczesnego świata.

W ciągu 40 lat pełni „Prawda” doniosłą misję wyrażiciela polityki WKP(b), rolę niezastąpionego wychowawcy mas pracujących w duchu walki i ideologii rewolucyjnej.

„Prawda” wobec wszystkiego co zachodzi na świecie zajmuje czynną, walczącą postawę.

Na łamach „Prawdy” toczyły się w ostatnich latach dyskusje w sprawie podstawowych założeń biologii, w sprawie nauki Pawłowa i w sprawach dotyczących innych dziedzin nauki.

Olbrzymie znaczenie miało wystąpienie towarzysza Stalina na łamach „Prawdy” w dyskusji w sprawie językoznawstwa.

„Prawda” na przestrzeni dziesięcioleci odegrała — dzięki bezpo-

## Uczestnicy akademii w Warszawie ślą pozdrowienia redakcji „Prawdy”

Uczestnicy akademii zorganizowanej z okazji 40-lecia istnienia dziennika „Prawda” wystosowali do redakcji list, którego fragmenty podajemy poniżej:

W ruchu robotniczym i w życiu narodów walczących o pokój, demokrację i socjalizm „Prawda” odgrywała i odgrywa nadal niezwykle wielką rolę. Jej głosowi, głosowi Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), przysłuchują się z największą uwagą nie tylko ludzie radzieccy, ale i bojownicy o sprawę ludu na całym świecie.

Wystąpienia Lenina i Stalina na łamach „Prawdy” uczyły i uczą miliony ludzi — jak walczyć z imperializmem i jak zwyciężać w tej walce.

Czterdziestolecie leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” jest wielkim świętem wszystkich rewolucjonistów, wszystkich patriotów i bojowników o pokój.

Jest to szczególnie doniosły dzień dla Polaków. Sprawy narodu polskiego, walka ludu polskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie zawsze znajdowały w „Prawdzie” braterskie i serdeczne poparcie. „Prawda” była i jest znakomitym rzecznikiem braterskiej i przyjaznej dla narodu polskiego polityki ZSRR i partii bolszewickiej.

Z całego serca życzymy leninowsko-stalinowskiej „Prawdzie” nowych sukcesów w pracy dla dobra Związku Radzieckiego, dla dobra Polski i wszystkich krajów demokracji ludowej, dla dobra światowego obozu pokoju i postępu.

### Z przemówienia Waltera Ulbrichta

## Nastąpił czas decydujący dla losów Niemiec

Walka o jedność stanowi o u'rzymaniu pokoju

BERLIN. — W uniwersytecie im. Humboldta w Berlinie odbyło się na wydziale nauk społecznych zebranie, na którym wicepremier rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej Walter Ulbricht wygłosił przemówienie na temat znaczenia not Związku Radzieckiego do mocarstw zachodnich i radzieckiego projektu podstaw traktatu pokojowego z Niemcami.

Rząd radziecki — oświadczył Walter Ulbricht — uznaje prawo narodu niemieckiego do samodzielnego bytu państwowego. W przeciwieństwie do tego „układ ogólny”, który Adenauer zamierza zawrzeć z mocarstwami zachodnimi, oznacza wyrzeczenie się suwerennych praw narodu niemieckiego.

Propozycje rządu radzieckiego — stwierdził Walter Ulbricht — gwarantują Niemcom pełną suwerenność. Naród niemiecki będzie mógł sam rozstrzygnąć takie zagadnienia, jak sprawa ustroju państwowego, sprawa konstytucji i sprawa władzy państwowej.

Wicepremier Ulbricht podkreślił następnie że noty rządu radzieckie-

go przewidują utworzenie narodowych niemieckich sił zbrojnych, niezbędnych dla obrony kraju. W przeciwieństwie do tego imperialistyczne mocarstwa zachodnie odmawiają narodowi niemieckiemu prawa posiadania własnych sił zbrojnych, ponieważ chcą zmusić młodzież zachodnio - niemiecką do wstępowania do armii najmitów, znajdujących się pod dowództwem amerykańskiego sztabu wojskowego.

Rząd Adenauera także sprzeciwia się utworzeniu niemieckich sił zbrojnych i występuje za utworzeniem armii najemnej pod dowództwem amerykańskim. Ta armia najemna ma być taranem agresji przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i ma rozpętać w Niemczech bratobójczą wojnę.

W konkluzji wicepremier Ulbricht stwierdził, że nastąpił czas decydujący dla losów Niemiec. Przez decydującą akcję zmierzającą do osiągnięcia porozumienia między Niemcami i do przeprowadzenia wolnych wyborów, naród niemiecki może nie dopuścić do wojny, którą chce rozpętać Adenauer, zawierając militarystyczny „układ ogólny”.



W imieniu Rządu RP min. Oświaty W. Jarosiński inaugurował w dniu 3 maja br. tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” otwierając nowo wybudowaną świetlicę we wsi Pruszyń w pow. śledzickim. Na zdjęciu: fragment uroczystego otwarcia świetlicy w Pruszyńcu. — Przemawia min. Oświaty W. Jarosiński. CAF — fot. Tymiński

(Dalszy ciąg na str 2)

### Z sesji RN

## Wysokie odznaczenia otrzymali naukowcy i przodownicy pracy

V sesja Rady Narodowej m. Łodzi rozpoczęła się od niecodziennej uroczystości. Zastępca przewodniczącego Prezydium RN, ob. Bugajski udekorował w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej wysokimi odznaczeniami państwowymi trzech wybitnych naukowców łódzkiego.

Za zasługi położone na polu nauki odznaczeni zostali: rektor Politechniki Łódzkiej, prof. Osman Aehmatowicz — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, profesor Jan Muszkowski — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz prof. Tadeusz Wolski — Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Poza tym odznaczenia otrzymali przodownicy pracy, którzy wykonali już zadania Planu 6-letniego.

Złote Krzyże Zasługi przyznano: ob. ob. Józefowi Wójcikowi — frezerowi Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, Stanisławowi Perdasowi — frezerowi tychże zakładów oraz Władysławowi Piłporskiemu — ślusarzowi z Łódzkiej Fabryki Maszyn.

Za 60 lat nieprzerwanej pracy w przemyśle udekorowano Złotym Krzyżem Zasługi palacza z Zakładów Odzieżowych im. Wieckowskiego, ob. Teodora Nowińskiego. W uznaniu zasług położonych w walce z analfabetyzmem odznaczono ob. ob.: Jana Jaguszczyńskiego, Adelę Miciak, Józefa Golczewskiego — Srebrnymi Krzyżami Zasługi, zaś ob. ob. Wacława Borowca, Stanisława Karlińskiego i Janinę Wiśniewską Brązowymi Krzyżami Zasługi.

(Sprawozdanie z sesji RN podajemy na str. 3).



# „Prawda” – wyraziciel polityki WKP(b) – niezastąpiony wychowawca mas, pracujących

## (Dokończenie referatu Jakuba Bermana)

„Prasa – mówił Towarzysz Stalin w 1923 roku – nie jest masowym aparatem, masową organizacją, a jednak zadzierga ona nieuchwytną wleź między partią a klasą robotniczą – wleź, która pod względem swej mocy dorównuje każdej z przekładni o charakterze masowym... Prasa to najmilsza broń, za pomocą której partia co dzień, co godzina przemawia do klasy robotniczej w swoim, potrzebnym jej języku. Innych środków nawiązania nici duchowych między partią a klasą, innego równie giętkiego aparatu nie ma w przyrodzie”.

### Zdobywca serc i umysłów milionów ludzi

O serca i umysły tych ludzi toczy się uporczywa walka. Od wyników tej walki, od tego, czy pomożemy tym ludziom otrząsnąć się z trucizny imperialistycznej, od tego, w jakiej mierze uda się izolować bestię faszystowskiego militarizmu, od tego zależą losy wielu milionów ludzi.

Toteż „Prawda” w ciągu ubiegłych 40 lat walczyła i walczy nadal o zdobycie serc i umysłów nowych i nowych milionów ludzi. Opanowała ona wielką leninowsko-stalinowską sztukę przekonywania ludzi, zdobywania ludzi dla idei pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przyswajamy sobie tę najpiękniejszą sztukę, uczymy się jej wytrwale.

Nierozwalne nici braterstwa łączą polski rewolucyjny ruch robotniczy, naszą prasę rewolucyjną, z „Prawdą” od chwili jej powstania.

Z prawdziwym wzruszeniem przeglądamy dziś roczniki „Prawy” z 1912, 1913 roku i z następnych lat, które tak wiernie odzwierciedlają bohaterką walkę partii bolszewickiej. Z jakim żywym, braterskim zainteresowaniem „Prawda” reaguje na walkę polskiej klasy robotniczej, zamieszczając liczne korespondencje z Warszawy, Łodzi, Białegostoku.

W roku 1916, w ciężkich latach wojny imperialistycznej organ SDKPiL „Nasza Sprawa” pisał o „Prawdzie”:

„Połowa numeru – cała trzecia i czwarta stronica – zawsze i stale redagowane są przez samych robotników, ale robotnicy biorą udział i w pierwszych dwóch stronicach „Prawy”. Prawie wszystkie poezje i felietony gazety naszej należą do robotników. Wyszła już cała szereg poetów robotniczych”.

Braterstwo broni umocniło się również w następnych latach. Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej „Prawda” ogłasza historyczne dokumenty, proklamujące niepodległość Polski.

W okresie międzywojennym, kie-

dy w Polsce rządził kapitalizm i obszarnicy, kiedy panoszy się dyktatura faszystowska, również w polskiej klasie robotniczej wbrew krwawym represjom, wbrew kordonom policyjnym miłość i przywiązanie do Kraju Rad, kraju zwycięskiego proletariatu, twierdzy socjalizmu, nadziei wszystkich uciskanych, wyzyskiwanych na całym świecie.

Centralny organ KPP „Czerwony Sztandar” czerpie z „Prawy” informacje o międzynarodowym ruchu robotniczym i o zwycięskim budownictwie socjalistycznym, które dodają siły i otuchy polskiej klasie robot-

niczej w jej walce z faszystowską dyktaturą, z sanacyjnymi sprzedawczykami, którzy pchali Polskę do katastrofy.

Przychodzą ponure lata hitlerowskiej okupacji. Z łamów „Prawy” płyną słowa otuchy i nadziei dla narodu polskiego, ostre słowa potępienia dla hitlerowskich bestii, słowa uznania dla bohaterstwa walki z okupantem, które są przedrukowywane przez organ PPR „Trybuna Wolności” i przez organ GL „Gwardzista”.

Przychodzi wyzwolenie okupione obficie przelaną krwią radzieckich i polskich żołnierzy na polskiej ziemi.

Przychodzą lata budowania zrębów ludowo-demokratycznego państwa polskiego, lata odbudowy i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, lata reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu, lata budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, lata szybkiego uprzemysłowienia i rewolucji kulturalnej.

Wszystkie te rewolucyjne, przełomowe w dziejach Polski przemiany, które dokonują się dzięki bezinteresownej i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, omawiane są z serdeczną życzliwością przez „Prawdę”.

Przychodzi wywołanie wojny światowej. W tym czasie „Prawda” walczy o wywołanie wojny światowej, o zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Takie są nasze osiągnięcia. Ale nie

### Nasze osiągnięcia na odcinku prasy i książki

Mamy niemałe osiągnięcia na odcinku prasy, radia i książki.

Dzienny nakład gazet, który w 1939 r. wynosił 900 tys. egzemplarzy, a w r. 1945 – 1.060 tys. egzemplarzy, w 1951 r. wynosił 6.150 tys. egzemplarzy, czyli w stosunku do 1939 r. wzrósł prawie siedmiokrotnie, zaś uwzględniając liczbę mieszkańców jeszcze bardziej.

W Polsce Ludowej wydano do kwietnia 1952 r. 30.052 tytuły w nakładzie 450 milionów egzemplarzy książek.

Ogólny nakład dzieł Lenina i Stalina od lipca 1948 do grudnia 1951 r. wynosił przeszło 14 milionów egzemplarzy.

Rośnie ruch korespondentów robotniczych i chłopskich. Liczba ich w 1949 r. wynosiła 9 tys., zaś w 1951 r. wzrosła do 20 tysięcy.

Takie są nasze osiągnięcia. Ale nie

bylibyśmy wierni duchowi „Prawy”, nie bylibyśmy wierni postawie naszej partii, gdybyśmy się ograniczyli do rejestrowania naszych osiągnięć, gdybyśmy nie odwołali się do braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który jest dla nas jak brat.

W tym czasie „Prawda” walczy o wywołanie wojny światowej, o zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi wywołanie wojny światowej.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Przychodzi zwycięstwo Związku Radzieckiego i o zwycięstwo ludu polskiego.

Takie są nasze osiągnięcia. Ale nie

### Dekret Prezydium Rządu o obowiązkowych dostawach mleka

zapewni miastu lepsze zaopatrzenie i ukróci machinacje kulaków i spekulantów

WARSZAWA. — Dnia 24 kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła, a Rada Państwa zatwierdziła dekret o obowiązkowych dostawach mleka.

Wprowadzenie obowiązkowych dostaw mleka ma na celu:

- A) planowe zaopatrzenie ludności miasta w mleko i jego przetwory,
- B) oddziaływanie na wzmoczenie hodowli bydła rogatego, zwłaszcza w gospodarstwach mało- i średniorolnych i podniesienie w ten sposób dochodowości tych gospodarstw,
- C) zapewnienie sprawiedliwego rozłożenia obowiązków wobec państwa na wszystkie gospodarstwa rolne tak, by kulacy i spekulanci mlekiem nie mogli uchylać się od przypadających na nich obowiązków.

Obowiązkowe dostawy obejmują jedynie część ogólnej produkcji mleka gospodarstw chłopskich. Pozostała poważną część produkcji mleka chłopcy mogą sprzedać po cenach korzystnych, ustalonych zgodnie ze zmianami sytuacji rynkowej zakładowi mleczarskiemu, bądź zbywać bez pośrednio konsumentom.

Mleko dostarczone od 1 maja zalicza się na dostawy obowiązkowe. Od obowiązkowych dostaw mleka zwolnione są:

- 1 gospodarstwa rolne o obszarze poniżej 0,5 ha użytków rolnych, gospodarstwa rolne o obszarze nie przekraczającym 1 ha;
- 2 jeżeli posiadacz tych gospodarstw ma powyżej 60 lat i w gospodarstwie nie ma członków rodziny ponad 14 lat;
- 3 jeżeli posiadacz gospodarstwa odbywa służbę wojskową i w gospodarstwie nie ma członków rodziny, zdolnych do pracy poza jedną kobietą i dziećmi do 14 lat;
- 4 gospodarstwa rolne, prowadzone przez szpitala, sierotnice, domy starców, sanatoria, prewentoria oraz domy zdrowotne;

Chodzi o to, aby tak, jak to czyni „Prawda” wiązać oświetlenie zagadnień marksizmu-leninizmu, historycznych doświadczeń WKP(b) i polskiego ruchu robotniczego z aktualną sytuacją, z konkretnymi zadaniami bieżącymi.

Zachęcać należy do prób uogólnienia naszych doświadczeń z ostatnich lat i do analizowania konkretnych dróg rozwoju demokracji ludowej w Polsce.

Równocześnie walczyć należy całą ostrością wszelkie próby wygaśnięcia, wszelkie tendencje do dogmatyzmu i talnudyzmu w traktowaniu zagadnień ideologicznych.

Obok ostrej walki z wszelkimi przejawami nacjonalizmu i szowinizmu nie wolno nam ani na chwilę osłabiać walki z kosmopolityzmem, z apologią amerykańskości, z zaprzaństwem i zdradą, z nihilizmem narodowym. W naszej pracy czerpać powinniśmy pełną garścią z pięknych tradycji naszej wojennej, postępowej publicystyki, z szlachetnej nasji Andrzeja Frycza-Modrzewskiego, z dorobku Kuźnicy Kołłątajow-

skiej i polskich jakobinów, ze spuścizny Mickiewicza i Słowackiego, Dembrowskiego i Waryńskiego oraz całej plejady działaczy i pisarzy walczących z krzywdą i niesprawiedliwością społeczną, z ciemnotą i zacofaniem, uczestniczących w walce mas robotniczych i chłopskich, z wyzyskiem kapitalistycznym i faszystowskim zdzieleniem.

Rozmieszczenie nakładu naszych gazet w kraju jest bardzo nierównomierne, na przykład prasa chłopska znacznie mniej się rozchodzi w Krakowskim, niż w Lubelskim, znacznie mniej w Łódzkiem, niż w Gdańskiem. Rośnie liczba listów od czytelników, natomiast wzrost liczby korespondentów robotniczych i chłopskich oraz ich rozmieszczenie nie odpowiada naszym potrzebom.

Stanowczo za mało jest troski o korespondentów.

Nasze gazety muszą wytrwale walczyć o doprowadzenie do końca ich interwencji.

### Trzeba przeopić naszą prasę ofensywnym duchem „Prawy”

Nasze gazety wzorem „Prawy” powinny dawać w sposób sugestywny i przekonujący „obraz tego, jak przeprowadzają współzawodnicztwo same masy, obraz tego, co przeżywają miliony mas robotniczych, które uczestniczą we współzawodnicztwie i podpisują umowy, obraz tego, że masy robotnicze uważają sprawę współzawodnicztwa za swoją własną, najbliższą sprawę” (Stalin).

Smiejemy mówić o naszych trudnościach, które są trudnościami wzrostu, mogą one być i będą niewątpliwie przez nas pokonane.

Nasze trudności w dziedzinie zaopatrzenia będą pokonane tym sprawniej, im szersza będzie świadomość charakteru tych trudności, im większe będzie zdyscyplinowanie szerokich mas, im mniej się będzie dawało posłuchu wrogiej plotce.

Prasa ma w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia.

Trzeba śmiało odsłaniać nasze bolączki, demaskować winnych. Trzeba ostrzeżać marnotrawstwo i biurokratyzm, zawstyżać bumelantów, budzić nienawiść do dywersantów, mobilizować opinię przeciw szkodnikom.

Trzeba pogłębiać w sercach milionów obywateli gorący patriotyzm i proletariacki internacjonalizm.

Trzeba nieustannie w milionowych masach umacniać uczucia solidarności i braterstwa ze Związkiem Radzieckim.

Trzeba przeopić całą naszą prasę nieskazitelną ideowością i ofensywnym duchem „Prawy”.

W tym sensie wszyscy chcemy być „prawdziwymi”.

W walce o zwycięstwo sprawy pokoju, w walce o zwycięstwo sprawy socjalizmu „Prawda” jest dla naszej prasy niezawodnym towarzyszem, doświadczonym starszym bratem na przestrzeni dziesięcioleci. Dlatego tak bliska jest nam i droga „Prawy”.

Dlatego w dniu jubileuszu 40-lecia ślęmy całemu kolektywowi „Prawy” gorące, braterskie pozdrowienia.

Ślęmy braterskie pozdrowienia okryte chwałą bohaterkiej Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego.

Ślęmy najgorętsze pozdrowienia temu, kto stał u kolebki „Prawy” i jest jej duchowym przewodnikiem w ciągu tych 40 lat.

Ślęmy najgorętsze pozdrowienia ukochanemu naszemu Wodzowi i Nauczycielowi, Towarzyszowi Stalinowi.

### Dwaj o'icerowie USA potwierdzają straszną prawdę o wojnie bakteriologicznej

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że dwaj lotnicy amerykańscy – porucznik Kenneth Lloyd Enoch i porucznik John Quinn – wzięli do niewoli przez koreańską Armię Ludową i chińskich ochotników ludowych w Korei żołnierzy oświadczenia potwierdzające niezbliznę fakt używania przez USA na szeroką skalę zbrodniczej broni bakteriologicznej. Obaj oni sami brali udział w zrzutach bomb bakteriologicznych.

Oświadczenia te – podkreśla Agencja Nowych Chin – następują w chwili, gdy rząd amerykański usiłuje zaprzeczyć bez cennie oskarżeniu o popełnianie tej okrutnej zbrodni w Korei i Chinach.

Obaj wymienieni lotnicy przyznali się szczerze do tych zbrodni i napisali swe pełne zeznania, które znajdują się obecnie w posiadaniu wojsk koreańskich i chińskich ochotników ludowych.

Te pisemne zeznania przedstawiają fakty świadczące o tym, że rząd amerykański planował już od pewnego czasu rozpoczęcie wojny bakteriologicznej w Korei i czynił do tego właściwe przygotowania.

Zeznania obu lotców zostały nagrane na taśmie i nadane przez radio pekińskie.

Z powodu dużej ilości materiału, kolejny odcinek powieści zamieścimy w dniu jutrzejszym

Wszystkim gospodarstwom rolnym przewidzianym w obowiązkowych dostawach w wysokości 120 litrów.

Za każde cielenie zakwalifikowane do hodowli i odchowane przysługuje obniżka w obowiązkowych dostawach w wysokości 120 litrów.

Za wychów cieląt od krów zarodowych zmniejsza się obowiązek dostawy o 300 litrów.

Gospodarstwa rolne i mleczarskie obowiązane są dostarczyć mleko na poczet obowiązkowych dostaw do uposażonych punktów skupu (zlewni). Dostarczone mleko powinno być gatunku pierwszego i odpowiadać następującym warunkom:

- A) mleko pełne, z którego nie nie ujęto, ani do którego nie nie dodano,
- B) czyste, nie zabrudzone, według obowiązkowej skali czystości,
- C) zawartość tłuszczu nie może być mniejsza niż 2,6 proc.,
- D) stopień kwasowości nie większy niż 3,5 st. sh.

Za mleko dostarczone na pokrycie obowiązkowych dostaw w okresie letnim, tj. od 1 maja do 31 października, przysługuje dotychczasowa letnia cena 90 groszy za jeden litr mleka o zawartości tłuszczu obowiązkowej dla danego województwa.

Po wykonaniu miesięcznego planu obowiązkowych dostaw gospodarstwa rolne i mleczarskie mogą dostarczyć mleko do uposażonych punktów skupu jako dostawy ponadobowiązkowe.

Za mleko dostarczone ponad obowiązkowe gospodarstwa otrzymują wyższą cenę od ceny płaconej za dostawy obowiązkowe.

Wprowadzenie obowiązkowych dostaw mleka i objęcie tym obowiązkiem wszystkich gospodarstw na podstawie jednolitych norm przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia hodowli, a zatem do wzrostu dochodowości gospodarstw rolnych i do podniesienia stopy życiowej pracującej ludności w mieście i na wsi.



### Konkurs „Expressu” i Zbiornicy Woj. COU

## Makulaturę od uczestników Konkursu przyjmują także specjalne samochody

Dla ułatwienia Czytelnikom wzięcia udziału w naszym Konkursie w dniu dzisiejszym wyjadą na miasto trzy specjalne auta Centrali Odpadków. Obsługa wozów będzie przyjmowała makulaturę, wydając jedno cześnie pokwitowanie.

Auta te w godzinach od 15.30 do 18 będą stały na Placu Niepodległości, Placu Zwycięstwa oraz przed Dworcem Fabrycznym.

## Sprawy budżetowe omawiano na sesji Woj. Rady Narodowej

Na wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej omówiono m. in. budżet województwa łódzkiego na rok 1952. Budżet dla naszego województwa sięga niemal sumy 400 milionów zł. Omówimy go obszerniej w jednym z najbliższych numerów.

W bieżącym roku wzrosło w województwie łódzkim znacznie, bo o 10 proc., stan zatrudnienia.

Jeśli idzie o rozwój wsi województwo nasze otrzyma dwa nowe Państwowe Ośrodki Masyżowe — w powiatach wieluńskim i łowickim. Ponadto zelektryfikuje się w br. 25 gromad, 16 spółdzielni produkcyjnych, 15 gospodarstw państwowych i 8 PGR-ów. (u)

## Z sesji Rady Narodowej...

# Troska o człowieka pracy i polepszenie warunków bytowych — głównymi wytycznymi budżetu m. Łodzi na rok 1952

Wczorajsza sesja Rady Narodowej poświęcona była zasadniczo omówieniu dwóch zagadnień — Terenowego Planu Gospodarczego i Budżetu m. Łodzi na rok 1952 oraz



Którą wybrać z wystawionych książek? Tyle tu ciekawych rzeczy...

organizacji lecznictwa przemysłowego.

Wszystkie wydatki bieżące, przewidziane w budżecie na rok 1952, idą w kierunku dalszej poprawy warunków bytu łódzkiej klasy robotniczej. Szczególnie poważne sumy przeznaczają się na oświatę, rozbudowę urządzeń komunalnych oraz na lecznictwo.

I tak w ramach środków przewidzianych w budżecie rozbuduje się w Łodzi ilość szkół podstawowych ze 118 do 122. W tym dwie szkoły obliczone są na 2.400 dzieci. W br. zakończy się także rozbudowa szkoły podstawowej przy ul. Królewskiej. Poza tym kończy się budowę przedszkola przy ul. Ziołowej, Jesionowej i Niclarnianej. Nowe przedszkola powstaną m. in. przy ul. Nowozarzewskiej oraz w dwóch innych punktach miasta.

Na kolonie letnie, półkolonie i obozy budżet terenowy przewidziano kwotę 4.675.700 zł. Ilość świetlic dziecięcych wzrosła o 20,8 procent obejmując swym zasięgiem około 17 tys. dzieci. W tym roku z internatów będzie mogło korzystać ponad 60 procent więcej uczniów niż w roku ubiegłym.

Niemniej poważne sumy przeznaczono na lecznictwo — rozbudowę szpitalnictwa specjalistycznego, miejskich przychodni podstawowych i specjalistycznych, stacji pogotowia ratunkowego oraz na akcję leczniczo-profilaktyczną.

W br. przybędzie Łodzi kilka nowych placówek zdrowia. M. in. oddany zostanie do użytku szpital ginekologiczno-położniczy przy ul. Przyrodniczej oraz nowy pawilon chirurgiczny w szpitalu przy ul. Wólczańskiej 195. Rozbuduje się także poważnie szpital na Radogoszczu. Ogółem w łódzkich szpitalach wię-

kszy się ilość łóżek o 8,4 proc.

W tym też roku po raz pierwszy z działalności szpitali wyodrębniono 10 przychodni przy szpitalnych.

Zadne chyba miasto nie było przed wojną tak zaniedbane pod względem urządzeń komunalnych jak Łódź. Toteż likwidacja tej spuścizny po rządach kapitalistycznych stała się jednym z podstawowych zadań. Budżet na rok bieżący przewiduje szereg inwestycji, które w wyniku podniosą stan sanitarny miasta i poprawią warunki bytu mieszkańców. Poza kontynuowaniem robót przy budowie rurociągu Pilica — Łódź będzie się prowadzić szereg mniejszych prac. I tak zbuduje się zbiornik czystej wody o pojemności 47.700 m sześciennych, rozbuduje się sieć wodociągów i kanalizacji, odda do użytku 15 nowych studzien publicznych itd. Pozostałymi funduszami, z przeznaczonych na inwestycje środków finansowych, pokryje się koszty robót prowadzonych przez MPK oraz usprawni pracę MPO.

W ramach przyznanych kredytów budżetowych 30.876 izb podda się remontowi, zaś 8824 przyłączy do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej.

Drugą sprawą omawianą na sesji była organizacja lecznictwa przemysłowego.

Przejęte przez wydział zdrowia placówki lecznicze przy zakładach pracy były zorganizowane według indywidualnych planów. Dlatego też panował w nich chaos. W pierwszym rzędzie więc stworzono przy 6 największych zakładach pracy przychodnie specjalistyczne. Przychodnie takie powstały przy ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. Marchlewskiego, ZPO przy ul. Szterlinga i przy WZPB im. 1 Maja.

Dla innych, rozrzuconych zakładów przemysłowych postanowiono zorganizować bądź to przychodnie specjalistyczne, bądź też podstawowe przychodnie międzyzakładowe. Z 35 zaplanowanych uruchomiono dotychczas 3 przychodnie, mianowicie: przy ul. Wierzbowej 52, Piotrkowskiej 242 i Andrzeja Struga 19. W miarę uzyskiwania lokali uruchomi się dalsze placówki.

Niezależnie od tego powstało 13 punktów lekarskich m. in. przy zakładach im. Koczańskiego, im. Gładzkiego, w fabryce „Optima”, MPB, MPK i innych oraz szereg punktów pielęgnarskich. Równocześnie prowadzi się szkolenie lekarzy i pielęgniarzek przemysłowych.

Wszystko to ma na celu usprawnienie pracy przemysłowych placówek zdrowia, oraz zapewnienie robotnikom jak najlepszej opieki.

Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się ożywiona dyskusja.

Na wczorajszej sesji Rady Narodowej dokonano również zmian w składzie Prezydium RN. Mianowicie na stanowisko zastępcy przewodniczącego powołano dotychczasowego sekretarza Prezydium RN, ob. Edwarda Wróblewskiego, zaś na stanowisko sekretarza, dotychczasowego naczelnika wydz. gospodarki komunalnej, ob. Jana Warszawskiego.

## Gdzie należy szukać ksiąg metrykalnych

Urząd Stanu Cywilnego w Łodzi — Obwód Śródmiejski — podaje do wiadomości obywateli zgłaszających się o wydanie dokumentów metrykalnych w związku z przeprowadzaniem akcją ankietyzacji, że księgi metrykalne, które prowadzono w parafiach: Św. Wojciecha, Przemienienia Pańskiego, Św. Franciszka z Assyżu, Św. Józefa w Rudzie Pabianickiej i w sektach, znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego — Obwód Południowy, ul. Rudzka nr 8 (Ruda Pabianicka), księgi zaś prowadzone w parafiach: Najświętszej Marii Panny, Serca Jezusowego, Św. Antoniego (Retkinia i Lagiewniki) znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego — Obwód Północny, ul. Lagiewnicka nr 37.

Księgi metrykalne pozostałych parafii znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego — Obwód Śródmiejski, Al. Kościuszki nr 1.

## 5 lat więzienia za sprzedaż „na lewo” balii i wiader

Takie artykuły jak emalowane wiadra, rury blaszane czy balie cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem. Antyspołeczne jednostki — spekulanci i paskarze wykorzystują to dla nabicia swych kieszeni.

Przed Sądem w Łodzi stanął wczoraj Andrzej Sujecki, kierownik sklepu PSS nr 398. W okresie od grudnia 1951 roku do stycznia 1952, sprzedał on właścicielowi warsztatu blacharskiego w Zgierzu — Władysławowi Michalskiemu 2.000 kg rur blaszanych, 500 wiader emalowanych oraz 5 balii ocynkowych. Sujecki zarobił na tej „transakcji” 2.865 złotych. Również Michalski zrobił dobry interes na kupionych nielegalnie artykułach, sprzedając je po paskarskich cenach w Zgierzu i Łowiczu.

Za chęć wywołania zamętu na rynku i kradzieży powierzonych mu mienia, Sąd skazał Sujeckiego na 5 lat, Michalskiego zaś na 3 lata więzienia. (u)

## Kronika dnia

Zarząd Okręgu Ligi Lotniczej w Łodzi organizuje kurs spadochronowy (skoki z wieży). Zapisy przyjmuje Zarząd LL, Łódź, 22 Lipca 1-3, Oddział LL — Piotrkowska 117 oraz Aeroklub — Narutowicza 18.

W dniu 6 maja o godz. 19.30 w sal Państwowej Filharmonii w Łodzi, odbędzie się recital fortepianowy w wykonaniu Ryszarda Baksta. W programie: Balakirew, Chopin, Haydn, Mussorgski.

Przedprzedaż biletów w MOI, Piotrkowska 194. Przy zgłoszeniach zbiorowych — 50 proc. zniżki.

W dniach 12 i 13 maja br. nastąpi otwarcie kursów szycia i galanterii damskiej, organizowanych przez PSS — Zachód.

Zapisy kandydatów przyjmuje Sekcja Społeczno-Samorządowa PSS Łódź — Zachód, ul. Zielona 24.

Zrzeszone w KS „Spójnia” Kola Sportowe PSS Łódź-Południe i PSS Łódź-Zachód wpłaciły zł 1.560,55 na fundusz pomocy sanitarnej Korei. Kwota ta stanowi 50 proc. dochodu z rozegranego w dniu 25 kwietnia br. spotkania towarzyskiego.

## Najczyściej w ZPDz. im. Konopnickiej Wyniki kontroli sanitarnych

### W wielu jadalniach wciąż jeszcze panują brudy

Komisje sanitarne, lustrujące w ramach akcji porządków wiosennych wszystkie dzielnice Łodzi, natrafiają w wielu wypadkach na wyraźną poprawę w stosunku do roku ubiegłego. Zdarzają się jednak również rażące zaniedbania i lekceważenie przepisów sanitarnych.

Przykładem wzorowego porządku i czystości mogą być zakłady im. M. Konopnickiej, gdzie jeszcze rok temu nie było najlepiej. W ogóle jeśli chodzi o zakłady pracy, komisje stwierdziły znaczną poprawę, więcej dbałość o czystość i higienę. Jedynie tkalnica zakładów im. Marchlewskiego okazała się przykrym wyjątkiem. Stwierdzono tam brud i antysanitarne warunki pracy.

Natomiast kontrole zakładów gastronomicznych dały wyniki o wiele smutniejsze. Napotkano wszędzie brudy, stopy gnijących warzyw i innych artykułów. Taki karygodny stan stwierdzono np. w restauracji na dworcu Łódź-Kaliszka. Na tym samym dworcu znajduje się zakład fryzjerski, w którym pajączyny zwisają z sufitu niemal do poziomu głów klientów, przez brud zapalający szybko słońce nie ma dostępu, a ściany po prostu lepią się od brudu. Inne zakłady fryzjerskie na terenie miasta są, w porównaniu z tym, szczytem czystości, choć w niektórych z nich, szczególnie w prywatnych placówkach, stwierdzono również pewne niedociągnięcia.

Oczywiście w każdym wypadku

wyciąga się ostre konsekwencje. Jest to ostrzeżeniem dla tych „brudasów”, do których kontrole jeszcze nie dotarły. (z)

### Straty sięgają ponad milion złotych

## Kradli mienie społeczne wydając pieniądze na hulanki i pijaństwo

W sali Sądu Wojewódzkiego w Łodzi leżą wielkie bele cennych materiałów: wełny, jedwabie, welwet... Ci, którzy te materiały kradli siedzą na ławie oskarżonych.

Jan Podkrólewicz i Antoni Lewandowski — starsi ekspedytorzy Centrali Tekstylnej, Jan Lenarczyk i Józef Wróbel, referenci planowania, Stanisław Zmitrowicz — paser — stali na czele bandy, okradającej systematycznie transporty Centrali Tekstylnej.

Działali różnymi sposobami. Np. jesienią ubiegłego roku Podkrólewicz skradł około 12 metrów jedwabiu, w sierpniu tegoż roku Lewandowski, Podkrólewicz, Wróbel i Zmitrowicz skradli z pociągu na trasie Widzew — Zgierz 15 bel materiału wełnianego. Podkrólewicz i Lenarczyk namówili innym razem konwojenta i sofera do skradzenia w Zgierzu 19 bel materiału wełnianego wartości 170 tys. zł. Jako inicjatorzy kradzieży dostali odpowiedni „udział” w zyskach.

12 grudnia — Lewandowski, Lenarczyk i Wróbel skradli 14 bel wełny i 11 jedwabiu — wartości 200.000 zł. Na szlaku kolejowym Wdżew — Zgierz Wróbel i Zmitrowicz skradli z transportu 14 bel wełny i 4 worki jedwabiu — wartości około 300 tysięcy złotych.

Długa jest lista ich przestępstw. Ogólnie straty spowodowane przez kradzieże wynoszą ponad 1 milion złotych. Winowajcy stanęli wczoraj przed Sądem. Wykrętnymi tłumaczeniami starają się oni zmniejszyć swą winę. Tłumaczą się, że kradli, bo chcieli mieć na wódkę, hulanki, na pokrycie długów pijackich. Zaden z nich nie myślał ani dawniej, ani na wet teraz, stojąc przed Sądem, że kradnąc materiały, rabował mienie społeczne, że przepijając pieniądze w ten sposób zdobyte przepijał naszą wspólną własność.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj. (w)

## Do najdalszych wsi doirà listonosze z dobrą książką

W związku z trwającymi obecnie Dniami Kultury, łódzka Dyr. Poczty organizuje we wszystkich swych urzędach punkty sprzedaży książek. Prócz tego przed gmachami poczty wymi ustawione będą kioski z najpopularniejszymi wydawnictwami.

Również w województwie poczto wcy planują szereg interesujących imprez. W miejscowościach posiadających radiowęzły odbędą się ciekawe pogadanki. W każdej gminie i gromadzie, w każdej szkole ustawią się kioski z książkami. Prócz tego listonosze więcej poświęcą jedną z niedziel na dodatkowe kolportaż taniach i dobrych książek wśród szerokiej mas ludności. Do pomocy w tej akcji wciągnięta będzie także młodzież wiejska. (z)



CHŁOP KOWALIK: — To mi się podoba! Pójdę na te występy. Bardzo dobrze, że nasi bracia z miasta przyjeżdżają od czasu do czasu na wieś, żeby nam czas urozmaicić. Zabiorę też żonę i dzieci...



KULAK ZIÓŁKO: — A dokąd to Kowalik się wybiera?  
KOWALIK: — Na występy zespołu świtlicowego...  
ZIÓŁKO: — A na odróbki do mnie nie laska? Za darmo wam korna porzeczalem?



WICEK: — Ciekawe, jak nas przyjmie widownia. Nie wiem, jak wypadną w roli chłopca biedniaka...  
WACEK: — A ja jestem pewny, że rolę kulaka zagram dobrze, bo nienawidzę ich z całej duszy!



WICEK: — Nienawidzę nienawidzić, ale to jeszcze nie powód, żebyś kładł na głowę perukę z warkoczem. O ile mi wiadomo, kulacy warkoczy nie noszą...  
WACEK: — O rety! Pomyliłem się w pośpiechu!



Dzień zasłużonego odpoczynku

# Podwójny triumf Bułgarii

## Stablewski przegrał o gumę na mecie w Goerlitz

### Ludność niemiecka manifestacyjnie powitała uczestników Wyścigu Pokoju

Piąty etap Wyścigu Pokoju długości 180 km. prowadził z Wrocławia przez granicę do Goerlitz. Na tym etapie podwójne zwycięstwo odnieśli kolarze Bułgarii. Dimov pierwszy wpadł na metę, wyprzedzając o gumę Stablewskiego, a drużynowo również wygrała ten etap Bułgaria, ponieważ Kolev i Kocev znaleźli się w czołowej grupie.

Stablewski ciągnął na tym etapie wspaniale i zainicjował ucieczkę w tak ostrym tempie, że na kółku utrzymał mu się tylko Dimov. Bułgar okazał się na tyle przegrym taktyki, że pozwolił się prowadzić cały czas, nie więc dziwnego, że zwycięzcy Stablewski zaatakowany na ostatnich 50 metrach przed metą nie miał już siły na odparcie tego ataku. Polak przegrał, lecz utrzymał żółtą koszulkę lidera.

Polacy jechali na ogół dobrze, chociaż nieco słabiej, niż do Wrocławia. Najlepszym był Klubiński, który zajął 17 miejsce.

Etap był ciężki, bo kolarze musieli pokonywać szereg wzniesień, a ponieważ pod Legnicą przejeżdżali przez 6-kilometrowy odcinek wysypiany szutrem i wielu „złapało” gumę, wyścig rozciągnął się znacznie.

Pozostali Polacy zajęli miejsca: 23) Wójcik, 29) Wrzesiński, 37) Hadasik, 43) Jarząbek i 44) Królak.

Granicę pokoju na Odrze i Nysie pierwszy przejechał Stablewski wśród niemilkających oklasków młodzieży z FDJ, tłumów publiczności oraz przybyłej na manifestację przyjaźni polsko-niemieckiej delegacji młodzieży ZMP.

W ogólnej klasyfikacji wyścigu po pięciu etapach prowadzi nadal zespół NRD, lecz na drugie miejsce wysunęli się kolarze angielscy, którzy po każdym etapie poprawiają swą pozycję. Wydaje się, że kolarze

angielscy, którzy swą równą jazdą zwrócili na siebie uwagę, stają się obok drużyny NRD najpoważniejszymi kandydatami na zwycięzców wyścigu.

#### Wyniki techniczne V etapu:

- 1) Dimov (Bułgaria) 4:44:13, 2) Stablewski (Polonia Francuska) — 4:44:15; 3) Vesely (CSR) 4:46:34; 4) Svoboda (CSR) 4:46:34; 5) Verschuren (Belgia) 4:47:29; 6) De Groot (Holandia) 4:47:33; 7) Soales (Anglia) 4:48:15; 8) Greenfield (Anglia) 4:48:24; 9) Schur (NRD) 4:48:44;

#### Klasyfikacja drużynowa V etapu:

- 1) Bułgaria 14:27:59; 2) Anglia 14:30:21; 3) Belgia 14:31:34; 4) NRD 14:34:35; 5) Francja 14:36:58; 6) CSR 14:36:58; 7) Holandia 14:37:10; 8) Polska 14:39:17; 9) Włochy 14:42:31; 10) Węgry 14:55:36.

#### Klasyfikacja indywidualna po pięciu etapach:

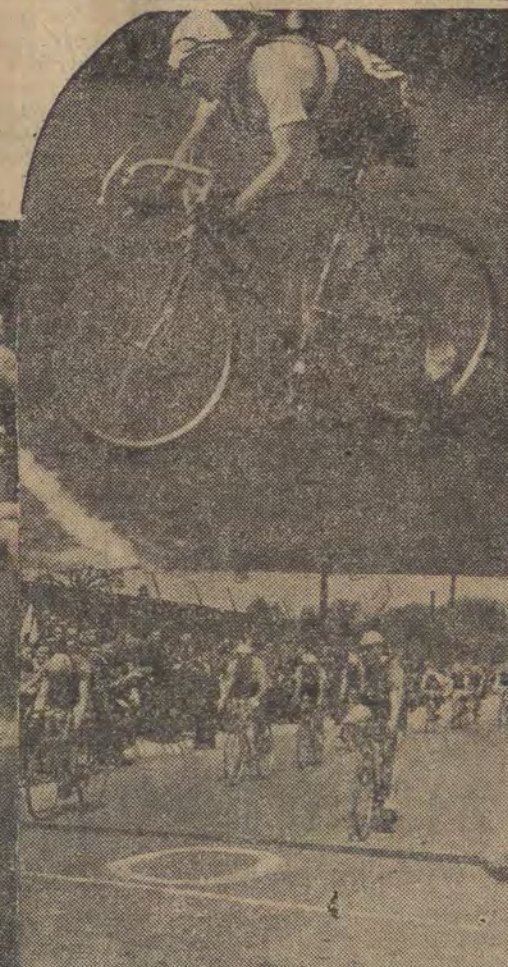
- 1) Stablewski (Polonia Francuska) 21:09:33; 2) Verschuren (Belgia) 21:12:18; 3) De Groot (Holandia) 21:13:46; 4) Vesely (CSR) 21:17:35; 5) Schur (NRD) 21:23:36; 6) Steel (Anglia) 21:21:02; 7) Greenfield (Anglia) 21:25:12; 8) Dimov (Bułgaria) 21:25:22; 9) Trefflich (NRD) 21:26:28; 10) Van Ingen (Holandia) 21:26:29.

#### Klasyfikacja drużynowa po pięciu etapach:

- 1) NRD 64:06:39; 2) Anglia 64:12:25; 3) Holandia 64:14:34; 4) CSR 64:20:32; 5) Belgia 64:24:45; 6) Bułgaria 64:29:38; 7) Polska 64:32:23; 8) Dania 64:50:01; 9) Włochy 65:06:29; 10) Rumunia 65:23:48.

## Łódź — Chorzów — Wrocław

Na mecie w Chorzowie jedna z dziewcząt wita zwycięzcę etapu Stablewskiego wiankami kwiatów. Hadasik pierwszy z Polaków na mecie w Chorzowie. U dołu Bobczew (Bułgaria), który wygrał etap Chorzów — Wrocław, czym sprawił wielką niespodziankę. Finisz lotny w Radomsku.



## RADIODO

ŚRODA, 7 MAJA 1952 R.

13.30 „Wszechnica Radiowa” — kurs wstępny. 13.45 Dla klasy V, VI i VII — „Fryderyk Smetana” — audycja słowno-muzyczna. 14.10 J. Brahms: wariacje na temat Haydna. 14.30 Koncert. 15.10 „Wspomnienia robotnicze”. 15.30 Dla świetlic dziecięcych — „Mówimy o książkach” — reportaż słuchowiskowy. 16.00 „Wszechnica Radiowa” — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”. 16.20 Program lokalny. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Popularny koncert solistów. 18.30 „Wszechnica Radiowa” — wykład z cyklu: „Ekonomia polityczna”. 18.50 Program lokalny. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry 1. Chóru P. R. 20.40 Audycja literacka. 21.30 Tydzień Muzyki Czechosłowackiej. 21.45 Audycja literacka. 22.15 Reportaż z kolarskiego Wyścigu Pokoju W-B-P. 22.30 „Historia Muzyki Polskiej” — aud. ś-muz. 22.55 Muzyka operowa.

### Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 48, Napiórkowskiego 41, Limanowskiego 80.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

### TEATRY

Nowy — nieczynny.  
 Wojska Polskiego — „Trzydzieści srebrników” — 19  
 Powszechny — „Eugenia Grandet” — 19  
 Mały — nieczynny  
 Muzyczny — nieczynny  
 Żydowski — „Wzajemna miłość” — 19.30  
 Arlekin — nieczynny  
 Pinokio — „Jest drożyna” — 17  
 Cyrk nr 7 — godz. 19.30

### KINA

BAJKA — Weśole zawody — 18, 20  
 BAŁTYK — Nędznicy — 17, 19, 21  
 GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19.  
 Dr Semmelweis — 20  
 MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — Za cenę życia — 16, 18, 20  
 MUZA — Młodość Chopina — 17.30, 20  
 POLONIA — Nędznicy — 16.30, 18.30, 20.30  
 PRZEDWIOSNIE — Pierwsze dni — 18, 20  
 REKORD — Dźulbars — 17.30, 19.30  
 ROBOTNIK — Nikt nie wie — 17, 19  
 ROMA — Carmen w Hollywood — 18, 20  
 SOJUSZ — Czarny żleb — 18.30  
 STYLLOWY — Pleśń tajgi — 18, 20  
 SWIT — Diabelska gra — 18, 20  
 TATRY — Zareczynny Korinny Schmidt — 16, 18, 20  
 WISKA — Sport milionów — 16, 18, 20  
 WOLNOŚĆ — Pełna para — 16, 18, 20  
 WŁÓKNIARZ — Gromada — 16.15, 18, 20.15  
 ZACHĘTA — Młodość Chopina — 17.30, 20

## Masowy start młodzieży w pierwszym etapie Biegów Narodowych

W niedzielę 4 bm. odbył się na terenie całego kraju pierwszy etap Biegów Narodowych.

Już pierwszy dzień tej masowej imprezy wykazał dobre przygotowanie startujących. Większość uzyskała normy na SPO lub BSPO. Poważny procent startujących zdobył również trzecią, a nawet drugą klasę sportową.

Wszędzie biegi miały charakter masowy, a imponujące cyfry uczestników świadczą o coraz większym upowszechnieniu kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży miast i wsi.

W Łodzi startowało w Biegach Narodowych ogółem 8.503 zawodników, z czego 3222 kobiet. Normy na odznakę SPO uzyskało 7.317 startujących.

Najliczniejszy udział wzięli w biegach sportowcy ZS Włókniarz, 1.175 uczestników. Stal dała 1.133, Ogniwo 384, Unia 376, Spójnia 230, Budowlani 71, AZS 951, DOSZ 1.792, a Wydział Oświaty, według niekompletnych jeszcze meldunków, ponad 2.400.

Biegi odbyły się w 40 punktach miasta, gdyż niektóre koła sportowe samodzielnie zorganizowały punkty startowe. W ciągu tygodnia odbędą

się dalsze biegi dla tych, którzy w ubiegłą niedzielę nie mogli wziąć w nich udziału.

Na terenie woj. łódzkiego startowało w Biegach Narodowych według dotychczasowych meldunków 8.085 osób, w tym 2.620 kobiet. Normy na odznakę SPO zdobyło 7.090 zawodników, a z liczby tej 2.112 przypada na kobiety.

Biegi odbyły się we wszystkich miastach powiatowych, za wyjątkiem Łasku. Najlepiej wypadły biegi w Piotrkowie, gdzie startowało 1.864 zawodników. Najgorzej spisali się Brzeziny, które dały zaledwie 214 startujących, w tym 37 kobiet. Ta niedostateczna ilość startujących spowodowana jest małym udziałem zrzeszeń sportowych.

## Pływacy polscy powrócili z Moskwy

W niedzielę 4 bm. powrócili z Moskwy pływacy polscy: Mrozówna, Grenłowski, Petruszewicz i Tokaczewski.

Zawodnicy polscy bawili na wspólnym obozie treningowym wraz z czołowymi pływakami ZSRR, NRD i Czechosłowacji.

Pływacy polscy trenowali pod kierownictwem najlepszych trenerów i czołowych zawodników Związku Radzieckiego.

## Zawiódł kompletnie atak CWKS - Włókniarz 4:0 (2:0)

### Trzy rzuty karne na meczu Gwardia-Budowlani (Gdańsk) w Krakowie

W niedzielę, 4 bm. odbyły się dalsze mecze o puchar Złoty Młodych Przedowników.

W Warszawie CWKS pokonał Włókniarza Łódź 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Janeczek — 3, Pulikowski — 1. CWKS miał zdecydowaną przewagę. Dobrze zagrał u zwycięzców atak, w którym wyróżnili się zdobywcy bramek Janeczek i Pulikowski oraz pracowity Górski. Dobrze grał również Lyszczyk w pomocy.

We Włókniarzu na dobrym poziomie grała tylko obrona, szczególnie Baran w drugiej połowie gry. W pierwszej części meczu zawodnik ten wystąpił w ataku, gdzie był dużo słabszy. W drużynie łódzkiej zawiódł kompletnie atak.

KRAKÓW. — Gwardia (Kraków) zremisowała z Budowlanymi

(Gdańsk) 2:2 (1:0). Obie bramki dla Gwardii zdobył Gamaj (w tym jedna z karnego) — dla Budowlanych Nowicki i Gronowski.

Drużyna Gwardii była bardziej wyrównanym zespołem i z przebiegu gry zasłużyła na zwycięstwo.

W drużynie gdańskiej najlepiej grali: bramkarz Gruner, środkowy obrońca Lenc oraz Kokot i Kupcewicz w napadzie. Obie drużyny nie wykorzystały po jednym rzucie karnym.

KATOWICE. — W Chorzowie miejscowa Unia poniosła pierwszą porażkę, przegrywając z OWKS (Kraków) 0:1.

Zwycięstwo gości zasłużone. Gra stała na słabym poziomie i z wyjątkiem pierwszych 15 min. była nieciekawa. Jedyną bramką dnia uzyskał w 3 min. Kroczyk.

Sędziował Kukucki z Gdańska. Widzów 1.000.

W BYTOMIU miejscowe Ogniwo uległo nieoczekiwanie wysoko stołecznemu Kołkojarzowi 1:4 (1:1). Gospodarze zawiódli przede wszystkim kondycyjnie. Kołkojarze grali szybko, mając taktyczną przewagę.

Pierwsza bramka padła w 5 minucie ze strzału Wołosza. Wyrównał dla Ogniwa w 26 min. Kauder. W tej części gry Narloch nie wykończył rzutu karnego. Zdobywcami bramek w drugiej połowie byli: Kołyński, Szularz i Wesółowski. Sędziował Winiarski w Łodzi.

## Mistrzostwo na torze zdobył Bek ale Borucz poważnie mu zagraża

Tytuł mistrza kolarskiego na torze w biegach krótkodystansowych zdobył w Łodzi Bek. Mistrzem sprinterów zawodników klasy III, został Uptas (Włókniarz).

W zawodach wzięło udział 15 kolarzy. Nie startowali między innymi Salyga i Gabrych, którzy woleli ograniczyć się do roli widzów.

Mistrzostwa rozegrano systemem spotkań każdego z każdym. Duże postępy poczynił Borucz, który dzisiaj poważnie zagraża Bekowi. Tytuł mistrzowski zdobył Bek po ciężkiej walce z Borucem, uzyskując na ostatnich 200 m czas 12,8 s.

## Aktyw sportowy na pierwszej naradzie Zrzeszenia LZS w Łodzi

Dzisiaj o godz. 10 w świetlicy Komendy Wojew. SP. przy ul. Łąkowej 11 odbędzie się narada aktywów sportowych w związku z powołaniem do życia Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” w Łodzi.

## Na boiskach Pabianic

W Pabianicach odbył się mecz miejscowych drużyn Włókniarz — Ogniwo o mistrzostwo I klasy, zakończony wynikiem bezbramkowym. Młoda drużyna Ogniwa zaskoczyła przeciwnika żywiołowością i grała z wielką ambicją.

Unia (Pabianice) — Włókniarz (Aleksandrów) 4:3 (3:1). Gra chaotyczna.

W poniedziałek II ligowa drużyna Stal (Starachowice) grała z Włókniarzem (Pabianice) ponosząc porażkę w stosunku 3:5 (1:4). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Zuber 2, Kurrowski, Paprocki i Jakubowski po 1. Dla Stali: Miernik 2 i Wóźniak 1.